Krzysztof Kietliński
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ORCID: 0000-0003-1170-0339

Znaczenie złorzeczeń, prawa odwetu i wojen Jahwe w Starym Testamencie

Wprowadzenie

Sięgając po Pismo Święte Starego Testamentu, natrafiamy już w pierwszych księgach[1] na teksty opisujące pewne zachowania Izraelitów, które powszechnie uważane są za niedopuszczalne i naganne. Do takich czynów należy zaliczyć: bezwzględne stosowanie zemsty i odwetu, złorzeczenie i przeklinanie wrogów czy prowadzenie wojen ludobójczych i eksterminacyjnych. Wydaje się też, że Bóg Starego Testamentu dopuszczał, a nawet sankcjonował takie sposoby postępowania, stąd wyjaśnienie znaczenia tych fragmentów starotestamentalnych sprawia wiele trudności (por. Muszyński 1982). Nawet Papieska Komisja Biblijna przyznała, że „Pisma Starego Testamentu zawierają elementy niedoskonałe i przedawnione, których pedagogia Boża nie mogła wyeliminować od razu" (Rubinkiewicz 1999: 85).

Celem artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytania: jak należy rozumieć i interpretować powyższe aspekty w perspektywie religijnej i moralnej, oraz jakie uwarunkowania historyczno-społeczne należy brać pod uwagę w ocenie zasad moralnych dawnego Izraela.

1. Przekleństwa i złorzeczenia

W *Konkordancji do Biblii Tysiąclecia* podano, że terminy *złorzeczenie/złorzeczyć* występują w Biblii 44 razy, zaś *przekląć/przekleństwo* aż 129 razy (por. Flis 1991: 1904 i 1117 n.)[2]. Można wskazać przynajmniej trzy hebrajskie czasowniki (*'alah*,

[1] Por. pięć pierwszych Ksiąg Starego Testamentu, czyli *Rodzaju*, *Wyjścia*, *Kapłańska*, *Liczb*, *Powtórzonego Prawa*, których autorstwo tradycja żydowska (Tora) i chrześcijańska przypisuje Mojżeszowi.

[2] Wymownym przykładem złorzeczeń w Biblii Starego Testamentu są tak zwane *Psalmy złorzeczące*. „Słyszę bowiem złorzeczenia wielu" Ps 31,14; „Usłysz mnie, Jahwe […] Niechaj jego

'arar i *qalal*), które oznaczają przekleństwo czy złorzeczenie (jewishvirtuallibrary.org). W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* czytamy, że *złorzeczyć* to „życzyć komuś czegoś złego, wymyślać komuś albo coś, pomstować", zaś *przeklinać* to „używać przekleństw, słów uznanych za wulgarne, kląć" (Grzenia 2009: 695, 417).

Złorzecząc czy przeklinając w świecie starożytnym, odwoływano się do wiary w tajemną siłę słowa, które wypowiedziane w postaci pewnej formuły wyklinania miało spełnić się na niekorzyść tego, przeciwko któremu było skierowane. Uważano zatem, że słowa oparte na rytuałach złorzeczeń zawierają magiczną zdolność porządkowania rzeczywistości, czy raczej przywracania naruszonej sprawiedliwości. Ścisłe powiązanie przekleństw z magią widoczne jest w tekstach wypowiadanych w stronie biernej: „niech będzie przeklęty" (Pwt 27,15–26; 28,16–19). Miały zatem spełnić się mocą samych słów, w których były ukryte, co więcej, miały zadziałać bezwarunkowo i nieodwołalnie. Należy podkreślić, że urzeczywistnienie się przekleństw nie było określone czasowo, gdyż mogły spełnić się nawet po kilku latach (Joz 6,26; 1 Krl 16,34; Sdz 9,20.49.56). Wierzono też, że przeklęte ubranie, woda czy posiłek stawały się zarażone złą mocą przechodzącą na tych, którzy ich użyli. Przeklinano nawet rzeczy materialne, domy czy miejsca zamieszkania (Pwt 28,16–68; Rdz 4,11–14). Jednocześnie pamiętano, że nie można złorzeczyć bez ważnego powodu, a więc nadużywać mocy przekleństw i nie doceniać skutków ich działania, gdyż w przeciwnym wypadku przekleństwo mogło obrócić się przeciwko temu, kto bezprawnie je stosuje (Léon-Dufor 1982: 803 n.). Czasami zapis słowny złorzeczenia był wzmacniany określonymi czynnościami magicznymi, takimi jak: lepienie z gliny figury wroga, aby następnie ją zniszczyć, układanie stosu kamieni na grobie przeklinanego czy wkładanie tekstu z przekleństwami pod próg jego domu lub łóżko (Joz 8,18.26; 7,26; Jr 51,59). Na starożytnym Wschodzie wierzono, że istnieje w świecie pewna równowaga, stąd każde naruszenie tej stabilności przez złe czyny powodowało konkretne implikacje, w tym możliwość sprowadzenia na siebie czyjegoś złorzeczenia. Między innymi przekleństwo służyło biednym jako obrona w wypadku wykorzystania i okradzenia ich przez bogatych, a więc miało na celu wyrównanie jakiejś niesprawiedliwości, czyli zabezpieczenie ich przed bezkarnością możnych. Zatem struktura aktów magicznych przekleństwa związana była ściśle z ówczesną kulturą i wierzeniami religijnymi.

Złorzeczenia i przekleństwa miały również duże znaczenie w Izraelu. Były przede wszystkim skierowane przeciwko wrogom Jahwe i religii Izraela, ale także wymierzone we wszystkich Izraelitów, którzy grzeszą i sprzeciwiają się

synowie będą sierotami, a jego żona niech zostanie wdową. Niech jego dzieci wciąż się tułają i żebrzą i niech zostaną wygnane z rumowisk" Ps 109,9–10; „Córo Babilonu, niszczycielko, szczęśliwy, kto ci odpłaci za zło, jakie nam wyrządziłaś! Szczęśliwy, kto schwyci i rozbije o skałę twoje dzieci" Ps 137,8–9.

Jahwe. Najczęściej przeklinanie sprowadzało bezpłodność u ludzi i bydła, choroby i śmierć, nieurodzaj, biedę, klęskę i hańbę. Złorzeczenia lub przekleństwa wyrażały przede wszystkim złość, gniew i wzgardę wobec drugiego człowieka, mające na celu jego upokorzenie i poniżenie (Filipiak 1968). Od początku dziejów Izraela istniała żywa i najpierw ustna tradycja przekleństw. Według Mariana Filipiaka, badacza starotestamentalnego

> W miarę jednak pogłębiania się idei Jedynego Boga przekleństwo coraz bardziej traci swój związek z magią. Przekonanie, że przekleństwo jest skuteczne, i to samo z siebie, musiało ustąpić z chwilą, gdy religia jahwistyczna przekonała Izraelitów, że wszystko, cokolwiek się dzieje, jest wynikiem działania Bożego, a więc że również przekleństwo jest podporządkowane Jahwe (tamże: 33).

W Starym Testamencie Izraelita powinien oczekiwać od Boga zarówno błogosławieństwa za wierność przymierzu, będącego jednocześnie potwierdzeniem wybrania, jak i przekleństwa za jego złamanie, czego konsekwencją było wygnanie i odrzucenie. Już w *Księdze Wyjścia* Bóg objawił swoją wolę w słowach:

> Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występek ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tysiącznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań (Wj 20,5 n.).

Zwracano też uwagę, że ten, kto przekląłby swojego ojca lub matkę, powinien być ukarany śmiercią. Jak czytamy w tej samej księdze: „Kto by złorzeczył swemu ojcu albo matce, musi ponieść śmierć" (Wj 21,17). Bóg już zawierając przymierze z Izraelem na Synaju, połączył je z prawem, od którego zachowania uzależnił otrzymanie łaski błogosławieństwa lub nieszczęścia i przekleństwa. Toteż pobożny Izraelita miał świadomość potrzeby służenia Jahwe oraz otrzymania od Niego błogosławieństwa lub – w wypadku niewierności – przekleństwa. Stabilność zawartego przymierza Izraela z Bogiem została obwarowana groźbą złorzeczenia w wypadku jego naruszenia. Zatem przymierze było chronione sankcją przekleństwa, którego warunki rokrocznie przypominano Izraelitom. Na przykład dekalog przekleństw (Pwt 27,15–26) zawarty w *Księdze Powtórzonego Prawa* był ostrzeżeniem dla tych, którzy łamali i lekceważyli Boże prawo, a także wyrazem gorliwości i wierności zasadom religii jahwistycznej. Jak napisał Gerhard von Rad, był to

> bardzo wiekowy zestaw przekleństw, zwracający się przeciwko występkom, które mogły wydarzyć się w ukryciu i których wspólnota nie mogła ani poddać kontroli, ani ukarać (von Rad 1986: 155).

Jednocześnie starano się pamiętać, że jedynie Bóg osądza słuszność wypowiedzianego przekleństwa. Posiada zatem moc udaremniania nieprawnego przekleństwa błogosławieństwem, a błogosławieństwo może zamienić w przekleństwo (2 Sm 16,12; Pwt 23,6; 1 Sm 2,30.).

2. Prawo odwetu

Odwet oznacza „odwzajemnienie złem za wyrządzone zło, krzywdę, rewanż, zemstę" (Grzenia 2009: 315). Naganne zachowania ludzkie naruszające porządek społeczny, w tym powodowane zemstą i odwetem, były powszechnie praktykowane na starożytnym Wschodzie. Dlatego od najdawniejszych czasów, próbując przeciwdziałać nadużyciom, tworzono przepisy prawne, w których powoływano się na sprawiedliwość i prawdę, począwszy od najstarszych dokumentów, takich jak: *Kodeks Urnamma* (2112–2095 przed Chrystusem), *Kodeks Lipitisztara* (1934–1924 przed Chrystusem) czy *Prawa z Esznunna* (1795–1780 przed Chrystusem) (por. Harrington 1984: 70). Jednak najsłynniejszym zbiorem jurydycznym jest *Kodeks Hammurabiego* (1792–1750 przed Chrystusem), który jest przykładem spisanego prawa opartego na prawie odwetu. Czytamy w nim między innymi:

> §195: Jeśli syn ojca swego uderzył, rękę utną mu;
> §196: Jeżeli obywatel wybił oko syna obywatela, jego oko wybiją;
> §200: Jeśli obywatel ząb obywatelowi równemu sobie wybił, ząb wybiją mu (historia.org.pl).

Zatem wyrównanie krzywd i cierpienia za wyrządzone przez napastnika zło uważano za fundamentalne prawo poszkodowanego we wszelkich systemach sprawiedliwości.

Także w Starym Testamencie znajdujemy liczne teksty nawiązujące do tradycji retrybucji na Bliskim Wschodzie. Chociaż w Biblii terminy *odwet* czy *zemsta* pojawiają się rzadko (12 i 24 razy), i to tylko w Starym Testamencie (por. Flis 1991: 791; 1873), to zasada odpłaty jest w Pięcioksięgu dominująca. Biblista H. Gunkel nazywa ją „jądrem i gwiazdą religii żydowskiej" (Filipiak 1979: 146). Panowała wówczas zasada równorzędnego zadośćuczynienia, czyli odpłacania miara za miarę: „Oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzenie za oparzenie, ranę za ranę, siniec za siniec" (Wj 21,24 n.)[3].

[3] Podobne teksty dotyczące tego zagadnienia: „Kto zabije człowieka, musi ponieść śmierć. Kto zada ranę bliźniemu, temu mają uczynić to samo, czego on się dopuścił" Kpł 24,17; „Oko twoje nie będzie się więc litowało: życie za życie, oko za oko..." Pwt 19,21a.

W Izraelu zemsta była formą odpłaty złem za zło, działaniem polegającym na wyrównaniu rachunków pokrzywdzonego z ciemiężycielem. Zatem prawo odwetu było zasadą sprawiedliwości w społeczeństwie, w którym jednostka była chroniona. Jednocześnie było opowiedzeniem się za poszanowaniem prawa i sprawiedliwości w danej grupie społecznej zbudowanej na więzach krwi (por. Brzegowy i in. 2001: 228 n.). W takim rozumieniu każda zbrodnia powinna być ukarana i pomszczona przez rodzinę czy klan. Jak napisał specjalista z teologii biblijnej: „W Izraelu zemsta krwi była w określonych przypadkach […] prawowitą instytucją zabezpieczającą jednostkę przed gwałtem" (von Rad 1986: 38).

Analiza tekstów biblijnych wskazuje, że sam Jahwe aprobował zasadę odwetu, a nawet był uważany za Boga-Mściciela. Izraelita pragnął, „by Pan dokonał odwetu na wrogach Dawida" (1 Sm 20,16), i był świadomy, że „tego, który się mści (bez powodu), spotka zemsta od Pana" (Syr 28,1). W ówczesnej mentalności starotestamentalnej w zasadzie nie stosowano zasady przebaczenia czy tolerancji, a raczej domagano się bezwzględnej odpłaty za uczynione zło[4]. Dlatego winny przelania krwi ludzkiej musiał być ukarany śmiercią (por. Vorgirimler 2005: 162). Wiedziano zarazem, że nie wolno dopuszczać do nadużyć przy stosowaniu prawa odwetu, i należy zapanować nawet nad słuszną złością i gniewem. Z tego powodu w Starym Testamencie zalecano:

> Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnąć winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu… (Kpł 19,17 n.).

Także w księgach mądrościowych zalecano oddanie pomsty Panu, który zawsze odpowiednio osądzi winowajcę. „Nie mów: za zło się odpłacę; zdaj się na Jahwe, On cię wybawi" (Prz 20,22).

Nie chodziło jednak o dosłowne zastosowanie zasady oddania *oka za oko* czy *ręki za rękę*, ale raczej o godne zadośćuczynienie pieniężne. Jak czytamy w jednym z komentarzy talmudycznych: „kto zranił swojego bliźniego, jest mu winien pięć rzeczy: odszkodowanie, wynagrodzenie za ból, koszty leczenia, wynagrodzenie za przerwę w pracy i za zhańbienie" (Szamocki 2002: 51). Jedynie w przypadku zabicia człowieka stosowano zasadę: życie za życie. W innych sytuacjach należało raczej w sposób sprawiedliwy naprawić szkody i zachowywać nakazy prawa Bożego. Podobnie czytamy w encyklopedii żydowskiej, a mianowicie zapłata pieniężna była zwykłym zadośćuczynieniem za obrażenia ciała i że tego rodzaju zadośćuczynienie uznawano za odpowiednie w przypadku wszyst-

[4] Przykłady przebaczenia (np. Józef przebaczył braciom czy Dawid Saulowi) zdarzały się sporadycznie i raczej dotyczyły członków tego samego klanu.

kich obrażeń, które nie doprowadziły do śmierci (jewishencyklopedia.herocu-app.com).

Należy podkreślić, że już w czasach Jozuego pojawiły się miasta ucieczki, które w wypadku mimowolnego zabójstwa pozwalały winowajcom dochodzić sprawiedliwości i być sądzonym przez starszych danego miasta.

> Powiesz Izraelitom: wyznaczcie sobie miasta ucieczki, o których mówiłem wam przez Mojżesza; aby tam mógł uciec zabójca, który by zabił człowieka przez nieuwagę, nierozmyślnie. Będą one dla was schronieniem przed mścicielem krwi (Joz 20,1–3).

Dowiadujemy się też z Księgi Liczb, że ustanowiono sześć takich miejsc azylu: trzy miasta za Jordanem i trzy w ziemi Kanaan, gdzie oskarżony mógł schronić się, by poczekać na swój proces (por. Lb 35,13 n.)[5].

Starotestamentalne prawo odwetu należy interpretować w perspektywie powszechnego stosowania go na starożytnym Wschodzie. Była to zasada, która funkcjonowała przed powstaniem systemu sądowniczego. Skrzywdzony jedynie na podstawie prawa odwetu mógł szukać sprawiedliwości i zadośćuczynienia. Zatem w praktyce pełniło ono rolę prewencyjną przed różnymi nadużyciami i uciskiem najsłabszych i biednych ze strony zamożnych czy piastujących wysokie stanowiska polityczne.

3. Wojny Jahwe

Wojna oznacza „zorganizowaną walkę zbrojną między państwami, narodami lub grupami społecznymi, religijnymi itp. prowadzoną w celu osiągnięcia zamierzonych zadań, np. zagarnięcia obcego terytorium" (Grzenia 2009: 609). Opisy przerażających i okrutnych wojen występują aż w 231 miejscach w Starym Testamencie (Flis 1991: 1679). Doświadczenie konfliktów zbrojnych w dawnym Izraelu było czymś powszednim, podobnie jak na całym Bliskim Wschodzie. „W Starym Testamencie jest wyraźne odniesienie do takiej praktyki w 2 Sm 11,1, gdzie jest mowa, że na początku roku królowie zwykli wychodzić na wojnę" (Szmajdziński 2009: 66). Jeden z najbardziej znanych historyków żydowskich napisał:

---

[5] Chodzi o następujące miasta: Kedesz, Sychem, Hebron oraz Becer, Ramot i Golan; por. Joz 20,7 n. Według Rabina J. Sacksa osoby, które popełniły zabójstwo, mogły się schronić w tych miastach, dopóki ich sprawa nie została rozpatrzona przez sąd. Jeśli zostały uznane za winne morderstwa, były skazywane na śmierć. Jeśli zostały uznane za niewinne – gdyż śmierć nastąpiła przypadkowo lub nieumyślnie – mogły pozostać w mieście schronienia. Tam nie mogła ich dosięgnąć zemsta odkupiciela krwi, który należał do rodziny zabitego (por. chabad.org).

> Skoro tylko wdarli się do Jerycha, bardzo szybko wymordowali wszystkich mieszkańców, obezwładnionych przerażeniem […]. Ginęli zarąbywani na ulicach i chwytani we wnętrzach domów. Nie było dla nich żadnych względów: wszyscy zostali wyniszczeni wraz z kobietami i dziećmi, całe miasto stało się pobojowiskiem – nic nie wymknęło się rzezi (Flawiusz 1979: 262).

Wiadomo, że od czasów wyjścia z Egiptu w drodze do Ziemi Obiecanej Izrael prowadził podboje nowych terenów nieomal nieustannie. Jak napisał Joseph A. Callaway, badacz historii Izraela, „żadne miasto nie zawarło pokoju z Izraelitami prócz Chiwitów mieszkających w Gibeonie. Wszystkie zostały zdobyte zbrojnie" (Callaway 1994: 89). Już z przyrzeczenia Ziemi Obiecanej wynika zapowiedź przyszłych walk Izraela:

> Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść, usunie liczne narody przed tobą: Hetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzytów, Chiwitów i Jebuzytów: siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od ciebie. Pan, Bóg twój, odda je tobie, a ty je wytępisz, obłożysz je klątwą, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie okażesz im litości (Pwt 7,1–30).

W świecie pogańskim, który poddany był złym mocom, Izrael walczył nie tylko na rozkaz Boga, ale przede wszystkim stawał w obronie pewnych wartości, zarówno religijnych, jak i moralnych. Przywódcy narodu pytali się Pana: czy wyruszać na wojnę? i od odpowiedzi Jahwe uzależniali swoje działania wojenne (por. Sdz 20,27–28). Dlatego starotestamentalne wojny Jahwe pojmowano jako wojny święte. Działania militarne wojowników przybierały formę religijnych rytuałów, a więc miały charakter uświęcający. Natomiast w *Księdze Kapłańskiej* znalazły się szczegółowe wymogi wobec prowadzących walki z nakazu Jahwe (Kpł 15,1–30). Według prawa wymagano od wojowników przede wszystkim powstrzymania się od aktywności seksualnej i czystości rytualnej. Izrael walczył z Bożego rozkazu, wypełniając nałożone przez Jahwe obowiązki wojenne, a zatem był posłuszny jego woli i przymierzu (por. Firestone 1996: 99–123). Izrael zdawał sobie sprawę, że był narzędziem w ręku Boga, który w czasie wojny karał narody pogańskie za ich bałwochwalstwo i niemoralność. Według Tadeusza Tulejskiego kontekst wybrania, zdobycia Ziemi Obiecanej i zawarcia przymierza z Bogiem określa istotne komponenty wojny świętej.

> Są nimi: 1. wpisanie wojny w historię świętą Izraela, co determinuje bezpośredni udział YHWH; 2. ogólnonarodowy, powszechny charakter; 3. rytualizacja jej prowadzenia; 4. totalność; 5. sprawiedliwy charakter (Tulejski 2015: 159).

W perspektywie religijnej Izrael w ten sposób zabezpieczał swoją integralność narodową, zwracając się przeciwko obcym bogom, ich wyżynom, świątyniom i miejscom kultu.

W ówczesnych uwarunkowaniach to przede wszystkim wojna, a nie pokój integrowały plemiona izraelskie. Według historyka żydowskiego Leo Treppa „W starciach z obcymi pogańskimi światopoglądami sąsiednich ludów i najeźdźców stopniowo wykuwał się specyficznie żydowski charakter narodu" (Trepp 2009: 23). W tych wyprawach ważna była idea obecności Jahwe-Wojownika, który nie tylko towarzyszył narodowi wybranemu lub prowadził go do zwycięstwa, ale przede wszystkim walczył za swój lud sam lub przy pomocy wybranych zastępów anielsko-wojskowych (por. Tulejski 2015). „Pan, mocarz wojny, Jahwe jest imię Jego" (Wj 15,3). Jak podaje znany teolog Starego Testamentu, jednym z wielu tytułów Boga jest także *Jahwe Zastępów*, który wyraźnie wskazuje na kontekst militarny[6]. Na podstawie badań nad Pięcioksięgiem należy stwierdzić, że Bóg starotestamentalny jawił się jako Pan wojny, wszechpotężny, mocny i nielitościwy, sam zachęcający do walki, błogosławiący miecze walczących, bezwzględnie niszczący przeciwników czy obdarowujący zwycięzców łupami wojennymi[7]. Bóg bowiem rządził nie tylko ziemią, ale całym wszechświatem i kosmosem. Jak czytamy w jednym z psalmów:

> Lecąc cwałował na cherubie, a skrzydła wiatru Go niosły. [...] Pan odezwał się z nieba grzmotem, to głos swój dał słyszeć Najwyższy, wypuścił swe strzały i rozproszył wrogów, cisnął błyskawice i zamęt wśród nich wprowadził (Ps 18,11.14–15).

Dlatego nawet ziemskie działania wojenne Jahwe nabywają wymiarów sakralnych (por. Jelonek 2008: 62 n.). Święty Bóg objawiał się Izraelowi na polu bitwy, w ten sposób bronił narodu i opiekował się nim, kształtując jego historię i realizując swoje plany. Izraelici byli przekonani, że nie tyle wielka liczba posiadanego wojska, jego wyposażenie czy strategia, ale wiara w siłę Jahwe ma decydujące znaczenie w pokonaniu wroga i zwycięstwie.

---

6 „Jahwe jest Bogiem Zastępów" (Schreiner 1999: s. 276 n.).

7 „gdy więc twój Bóg Jahwe wyda liczne narody tobie, tak, że pokonasz je, wówczas masz rzucić na nie klątwę. Nie będziesz zawierał z nimi przymierza ani nie będziesz miał nad nimi litości" (Pwt 7,2). Por. też następujące teksty: „Zniża swą broń […] to On woła: Wyniszcz!" (Wj 33,27); „błogosławi zwycięski twój miecz" (Pwt 33,29); „prawica Twa Panie starła nieprzyjaciół" (Wj 15,6); „On oddał w nasze ręce tę zgraję, która na nas napadła" (1 Sm 30,23); „Oto jest dla was dar ze zdobyczy na wrogach Pańskich" (1 Sm 30,26).

4. Zakończenie

Bóg objawiał się Izraelowi w historii w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych i kulturowych. W *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym Dei verbum* czytamy, że księgi biblijne Starego Testamentu „zawierają także sprawy niedoskonałe i przemijające, pokazują jednak prawdziwą pedagogię Bożą" (ptm.rel.pl). Dlatego Jahwe, jak dobry pedagog, z jednej strony dostosowywał się do mentalności ówczesnych ludzi Starego Testamentu, jak i z drugiej stopniowo podnosił wymagania moralne. W procesie dziejowej akomodacji dopuszczał pewne niedoskonałości moralne Izraela, jednocześnie kształtując i wychowując naród w oparciu o obietnice wybrania, prawa i przymierza. Celem wychowania Izraela przez Boga było nabycie przez naród prawidłowej oceny popełnianych czynów moralnych, czyli umiejętności odróżniania dobra od zła oraz praktykowania sprawiedliwości. Należy podkreślić, że przede wszystkim perspektywa wymogów religii jahwistycznej jest kluczem do właściwego zrozumienia zachowań moralnych Izraela, który w tyglu ludów pogańskich poszukiwał swojej tożsamości i wierności Bogu. Analiza przykładów starotestamentalnych przekleństw i złorzeczeń, zemsty, prawa odwetu czy wojen Jahwe pokazuje, że należy je oceniać w świetle złożonych okoliczności kulturowo-religijnych.

Bibliografia

Brzegowy T., Frankowski J., Gołębiewski M., 2001, *Wprowadzenie w myśl i wezwanie Ksiąg Biblijnych*, Warszawa.

Callaway J.A., 1994, *Osiedlenie się w ziemi Kanaan* [w:] T. Mieszkowski, M. Ziółek (red.), *Starożytny Izrael*, tłum. W. Chrostowski, Warszawa.

Filipiak M., 1968, *Społeczno-prawne znaczenie złorzeczeń w Piśmie Świętym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny" 21, s. 27–39.

Filipiak M., 1979, *Biblia o człowieku*, Lublin.

Firestone R., 1996, *Conceptions of Holy War in Biblical and Qur'ānic Tradition*, „The Journal of Religious Ethics", nr 1, s. 99–123.

Flawiusz J., 1979, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. E. Dąbrowski, Poznań–Warszawa–Lublin.

Flis J. (red.), 1991, *Konkordancja do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa.

Grzenia J., 2009, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Katowice.

Harrington W.J., 1984, *Klucz do Biblii*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa.

Jelonek T., 2008, *Biblijne pojęcie sacrum*, Kraków.

Léon-Dufour X. (red.), 1982, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań–Warszawa.

Muszyński H., 1982, *Czy Biblia zawiera teksty amoralne?* „Ateneum Kapłańskie" nr 2, s. 234–249.
Rad G. von, 1986, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa.
Rubinkiewicz R. (red.), 1999, *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej*, Warszawa.
Schreiner J., 1999, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa.
Szamocki G., 2004, *Oko za oko, ząb za ząb. Formuła talionu w biblijnym prawie Izraela*, „Studia Gdańskie" XVII, s. 37–56.
Szmajdziński M., 2009, *Prawa dotyczące wojny w Pwt 20*, „Scripta Biblica et Orientalia" nr 1, s. 61–90.
Trepp L., 2009, *Żydzi. Naród. Historia. Religia*, tłum. S. Lisiecka, Warszawa.
Tulejski T., 2015, *Wojny święte starożytnego Izraela. Konstrukcja teoretyczna i religijne uzasadnienie*, „Studia Prawno-Ekonomiczne", t. XCIV, s. 149–169.
Vorgrimler H., 2005, *Nowy leksykon teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa.

Źródła internetowe
https://historia.org.pl/2020/12/23/hammurabi-wielki-zdobywca-i-prawodawca-tworca-potegi-babilonu/ [dostęp: 12.08.2021].
https://jewishencyclopedia.herokuapp.com/articles/12698-retaliation [dostęp: 14.08.2021].
https://jewishvirtuallibrary.org [dostęp: 10.08.2021].
https://www.chabad.org/parshah/article_cdo/aid/ [dostęp: 14.08.2021].
Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum, http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/142-konstytucja-dogmatyczna-o-objawieniu-bozym-dei-verbum.html [dostęp: 14.08.2021].

The significance of imprecations, law of retaliation, and Yahweh's wars in the Old Testament

Summary

God revealed himself to Israel in history in specific sociopolitical and cultural circumstances. In the Dogmatic Constitution on Divine Revelation, Dei Verbum, we read that the Old Testament Bible books "also contain imperfect and transient matters, but show the true teaching of God". That is why Yahweh, like a good educator, both adapted to the mentality of the people of the Old Testament of that time and gradually raised moral requirements. In the process of historical accommodation, he allowed certain moral imperfections in Israel, at the same time shaping and upbringing the nation based on the promises of election, laws and covenants. The goal of educating Israel by God was for the nation to correctly assess the moral acts committed, i.e. the ability to distinguish good from evil and practice justice. It should be emphasised that, above all,

the perspective of the requirements of the Yahwist religion is the key to a proper understanding of the moral behaviour of Israel, which searched for its identity and fidelity to God in the crucible of pagan peoples. Examination of examples of Old Testament curses, revenge, the law of retaliation, and Yahweh's wars show that they must be judged in light of complex cultural and religious circumstances.

Keywords: imprecations and curses, law of retaliation, Yahweh's wars and holy wars

Słowa kluczowe: złorzeczenia i przekleństwa, prawo odwetu, wojny Jahwe i wojny święte